

CO NALEŻY WIEDZIEĆ I CO NALEŻY ZROBIĆ, ABY CHRONIĆ DZIECKO PRZED NARKOTYKAMI

Narkotyki stały się dostępne wszędzie : w szkole, na ulicy, w dyskotecie. Wcześniej czy później kontakt z nimi może się przydarzyć każdemu dziecku, także Twojemu. Stanowią realne niebezpieczeństwo, nawet jeśli dziś myślisz sobie : „ Mój syn, moja córka nigdy tego nie zrobi...”. Powinieneś jednak zdawać sobie sprawę, że wiele zależy od Ciebie. To właśnie Ty możesz mieć ogromny wpływ na to, czy Twoje dziecko sięgnie po środki odurzające.

Policja ocenia, że handel narkotykami na terenie Polski odbywa się w 90 procentach szkół średnich i 75 procentach szkół podstawowych. W Warszawie 40 % uczniów trzech klas licealnych przynajmniej raz zapaliło marihuanę. Co czwarty licealista używał amfetaminy, co ósmy zapalił heroinę. Moda na „łagodne grzanie” szerzy się wśród uczniów, studentów, młodych naukowców, biznesmenów, pracowników mediów. „Przypała się” zarówno w snobistycznych warszawskich klubach, jak i na dyskotekach w małych wioskach. Tej modzie towarzyszy niebezpieczny mit, że to nic groźnego.

Słyszając te, dane każdy z rodziców myśli pewnie- to mnie nie dotyczy, to nie moje dziecko. Przecież moje dziecko pochodzi z porządnej rodziny.

Dzisiejszy narkoman jest czysty, dobrze ubrany, niewyróżniający się w grupie. Potrafi się doskonale maskować, najbliższe otoczenie nie zdaje sobie sprawy, że jest uzależniony. Nowoczesny narkoman w przeciwieństwie „do starego” może mieć cel w życiu, który chce osiągnąć i do którego często dąży właśnie za pomocą narkotyków, na przykład amfetaminy. Kolejnym mitem jest to, że dobry dom, dobra rodzina ustrzegają się przed niebezpieczeństwem. To zgubne złudzenia. Jak często rodzice nie zdają sobie sprawy, że ich grzeczne dziecko przynosi do domu piątki zdobyte dzięki amfetaminie, a potem idzie na

prywatkę do koleżanki, gdzie pali marihuanę.

Oto fragmenty wypowiedzi rodziców, których syn zażywa narkotyki:

Matka: Jesteśmy małżeństwem od 30 lat. Zaczynaliśmy niemal od zera. Teraz, po wielu latach pracy, mamy wygodny dom, dobry samochód, zasobne konto. I od kilku lat patrzymy na powolną śmierć naszego dziecka. Gdzie popełniliśmy błąd? Czy to nasza wina, że Marcin wybrał taką drogę?

To ja pierwsza zauważyłam, że dzieje się z nim coś niedobrego. Wracał ze szkoły, kładł się spać. Tłumaczył to ciągłym zmęczeniem, dużymi wymaganiami w szkole. Myślałam, że jest osłabiony, bo szybko rośnie. Niepokojące były nagłe ataki agresji. Potrafił cisnąć we mnie jakimś przedmiotem, kiedy niespodziewanie weszłam do jego pokoju. Byłam w kontakcie z pedagogiem, ale uspakajano mnie, że taka huśtawka nastrojów w okresie dojrzewania to rzecz zupełnie normalna

Ojciec: Dotąd nie możemy sobie darować, że przegapiliśmy pierwsze eksperymenty Marcina z narkotykami. O tym, że Marcin jest narkomanem, powiedziano nam w szpitalu zakaźnym, gdzie nasz syn trafił z żółtaczką. Nie wierzyliśmy. Byliśmy przerażeni, nic wtedy nie wiedzieliśmy o amfetaminie, ani o heroinie. Narkomania kojarzyła nam się z obrazem wynędzniałego ćpuna, wstrzykującego sobie kompot. Widywałem takich na dworcach, kiedy jeździłem po Warszawie jako taksówkarz. Nie wiedziałem, że istnieją czyste, eleganckie, „modne” narkotyki, że nie trzeba się kłuć, wystarczy palić albo wachać. O tym wszystkim powiedział mi lekarz zajmujący się Marcinem. Zadzwoiłem pod numer znaleziony w notesie Marcina i miły głos powiedział mi, że mogę mieć „towar” za piętnaście minut. To szybciej niż pizza na telefon - pomyślałem i miałem ochotę zabić właściciela tego głosu.

Co powinieneś wiedzieć ?

Często dzieci wiedzą na temat narkotyków dużo więcej od nas, rodziców. Przeważnie jednak ich informacje wynikają z mitów krążących wśród młodzieży i nie są prawdziwe. Jeśli chcesz być dla dziecka autorytetem i partnerem podczas rozmów na ten temat, powinieneś :

-wykazać się rzetelną wiedzą na temat środków odurzających, aby umieć obalić fałszywe przekonania, jakie Twoje dziecko posiada na temat narkotyków ;

-nauczyć się rozpoznawać sygnały ostrzegawcze, wskazujące na zażywanie środków odurzających.

Podstawowe informacje dotyczące tego, jak zapobiegać uzależnieniom, jak rozpoznać, że dziecko sięgnęło po narkotyki i co zrobić w takiej sytuacji, znajdziesz w tej ściągawce, warto też przeczytać :*Ruth Maxwell „Dzieci, Alkohol, Narkotyki”, Dimoff, S Carper „Jak rozpoznać, czy dziecko sięga po narkotyki”, Marzena Pasek „Narkotyki? Na pewno nie moje dziecko”.*

□

Co można zrobić, aby zapobiegać?

Dbaj o dobry kontakt z dzieckiem. Powinieneś jak najczęściej :

-okazywać dziecku ciepło i czułość;

-rozmawiać, nie unikać trudnych tematów;

-słuchać uważnie i nie lekceważyć jego problemów, służyć radą;

-nie oceniać i nie porównywać z innymi;

-nie wyśmiewać, nie krytykować, nie stawiać zbyt wysokich wymagań;

-doceniać starania i chwalić postępy;

-pomagać uwierzyć w siebie, uczyć podstawowych wartości;

-poznawać przyjaciół swojego dziecka;

-zawsze wiedzieć, gdzie jest i co robi Twoje dziecko;

-wyrażać zdecydowanie negatywną postawę wobec narkotyków.

□

Sygnaly ostrzegawcze, czyli na co należy zwrócić uwagę

Pierwsze próby z narkotykami dziecko zwykle starannie ukrywa przed dorosłymi. Wszelkie niepokojące zmiany będzie Ci na pewno łatwiej zauważyć, jeśli masz z dzieckiem dobry kontakt, wiele ze sobą rozmawiacie i dużo czasu spędzacie razem.

Pamiętaj jednak, że niektóre zachowania i postawy mogą mieć inne przyczyny, takie jak kłopoty szkolne lub rodzinne, zranione uczucia, niepowodzenia w kontaktach z rówieśnikami i wiele innych, które należy traktować równie poważnie i starać się pomóc dziecku je rozwiązać.

Zmiany w zachowaniu

-nagłe zmiany nastroju i aktywności, okresy wzmożonego ożywienia przeplatane ze zmęczeniem i ospałością;

-nadmierny apetyt lub brak apetytu;

-spadek zainteresowań ulubionymi zajęciami;

-pogorszenie się ocen, wagary, konflikty z nauczycielami;

-izolowanie się od innych domowników, zamykanie się w pokoju, niechęć do rozmów;

-częste wietrzenie pokoju, używanie kadzidełek i odświeżaczy powietrza;

-wypowiedzi zawierające pozytywny stosunek do narkotyków;

-bunt, łamanie ustalonych zasad, napady złości, agresja;

-nagła zmiana grona przyjaciół na innych, zwłaszcza na starszych od siebie;

-niewytłumaczone spóźnienia, późne powroty lub też noce poza domem;

-kłamstwa, wynoszenie wartościowych przedmiotów z domu;

-tajemnicze, krótkie rozmowy telefoniczne, nagłe wyjścia.

Zmiany w wyglądzie zewnętrznym

-nowy styl ubierania;

-spadek ciężaru ciała, częste przeziębienia, przewlekły katar, krwawienie z nosa, bóle różnych części ciała, zaburzenia pamięci oraz toku myślenia;

-przekrwione oczy, zwężone lub rozszerzone źrenice;

-bełkotliwa, niewyraźna mowa;

-słodkawa woń oddechu, włosów, ubrania, zapach alkoholu, nikotyny, chemikaliów;

-ślady po ukłuciach, ślady krwi na bieliźnie, „gęsia skórka”;

-brak zainteresowania swoim wyglądem i nie przestrzeganie zasad higieny.

□

Narkotyki lub przybory do ich używania

-fifki, fajki, bibułki papierosowe;

-małe foliowe torebeczki z proszkiem, tabletkami, kryształkami lub suszem;

-kawałki opalanej folii aluminiowej;

-białe lub kolorowe pastylki z wytłoczonymi wzorami;

-leki bez recept;

-tuby, słoiki, foliowe torby z klejem

-igły, strzykawki.

Im głębsza faza uzależnienia, tym objawy choroby są bardziej widoczne, wynikają z utraty kontroli nad braniem środków odurzających. Wzrasta ryzyko przedawkowania i śmierci.

Co zrobić, gdy dziecko ma już za sobą pierwszy kontakt z narkotykami ?

Może się zdarzyć, że mimo Twoich najlepszych starań, uwagi i znajomości problemu, Twoje dziecko sięgnie po narkotyki.

Nie możesz wtedy:

-wpadać w panikę i przeprowadzać zasadniczych rozmów z dzieckiem, kiedy jest ono pod wpływem środka odurzającego;

-udawać, że to nie prawda, nie wierzyć w przedstawione fakty, bezgranicznie ufać dziecku;

-usprawiedliwiać dziecka, szukając winy w sobie lub np. złym towarzystwie;

-wierzyć zapewnieniom dziecka, że ma kontrolę nad narkotykami i, że samo sobie poradzi z tym problemem;

-nadmiernie ochraniać dziecko przed konsekwencjami używania narkotyków, np. pisać usprawiedliwień nieobecności w szkole spowodowanych złym samopoczuciem po zażyciu środków odurzających, spłacać długów dziecka;

-poddawać się!

Musisz koniecznie

-wysłuchać dziecko i spokojnie z nim porozmawiać;

-zastanowić się, dlaczego dziecko sięga po narkotyki, czy powody nie są związane z sytuacją w waszej rodzinie- jeśli tak pomyśl, co można zmienić;

-działać!- nie liczyć na to, że problem sam się rozwiąże, szukać pomocy specjalistów;

-wspólnie ze specjalistą i z dzieckiem ustalić reguły postępowania i konsekwentnie ich przestrzegać;

-stosować zasadę „ograniczonego zaufania ”- starać się zawsze wiedzieć, gdzie jest i co robi Twoje dziecko.

To trudny problem dla całej rodziny, dlatego szukaj pomocy także dla siebie i bliskich. Skorzystajcie z pomocy terapeuty, a także z doświadczeń innych rodzin, które miały

podobne problemy.

NARKOTYKI I PRAWO

Łamanie prawa przez dziecko biorące narkotyki związane bywa zwykle ze zdobywaniem pieniędzy. Mogą więc zdarzać się kradzieże, wynoszenie z domu wartościowych rzeczy, handel narkotykami, a także bójki i prostytutka.

Może zdarzyć się również, że Twoje dziecko samo nie zażywa narkotyków, a jedynie handluje nimi dla chęci zysku. Powinno Cię zaniepokoić, jeśli zauważysz, że posiada pieniądze z niewiadomego źródła, kupuje nowe, czasem drogie rzeczy, prowadzi niejasne interesy z kolegami.

Powinieneś wiedzieć, że :

-posiadanie narkotyków w Polsce jest nielegalne, zagrożone grzywną i karą do 5 lat więzienia

-produkcja środków odurzających jest zagrożona grzywną i karą więzienia od 6 miesięcy do 10 lat ;

-za handel narkotykami grozi kara grzywny lub pozbawienia wolności od roku do 10 lat ;

